

# GAZETA PABJANICKA

TYGODNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I INFORMACYJNY.

**Sekretariat Redakcji**  
Pabjanice, ul. Kościuszki 14, tel. 67.  
Telefon redaktora Nr. 160.

**CENA OGŁOSZEŃ:** za wiersz milimetry 1 szpaltowy lub jego miejsce  
I-sza strona i w tekście 25 gr., strona 4 szpalty. Nekrologi i nadesłane  
po tekście 20 gr., strona 4 szpalty. Najmniejsze ogłoszenie 2 zł.  
Fantazyjne 25 proc. drożej.

Prenumeratę pisma i ogłoszenia przyjmuje Administracja: w „Naszej Drukarni”,  
(Dom Ludowy) Kościuszki 14, tel. 67

Cena numeru 15 groszy.

Konto P. K. O. Nr. 66.636 Komun. Kasy Oszeźd. miasta Pabjanic (dopisek: Gazeta Pabjanicka).

Prenumerata kwartalna z odnoszeniem do domu zł. 2.20.  
zagranica zł. 3.50.

## Powiatowy Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Piłsudskiego w Łasku.

W dniu 16 listopada r.b. powołany został do życia przez p. starostę powiatowego w Łasku Powiatowy Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Piłsudskiego.

Na organizacyjne zebranie Komitetu, którego przewodnictwem objął p. starosta Rosicki, powołani zostali: z Pabjanic mgr. Pagowski G. i Garczyński K., z powiatu Łaskiego p. inż. Leopold St., burmistrz m. Łasku p. Brzeziński, p. Wajs Z. i p. Gajewski.

Po przeprowadzonej dyskusji postanowiono stosownie do instrukcji Naczelnego Komitetu w Warszawie zająć się zbieraniem funduszy na wspomniany cel dla Komitetu Naczelnego, którego protektorat i przewodnictwem objął p. Prezydent R. P. prof. Ignacy Mościcki. Akcja powstałego Komitetu nie będzie miała cech lokalnych dla Łasku czy Pabjanic, lecz prowadzona będzie dla Komitetu Naczelnego dla umożliwienia zrealizowania monumentalnego projektu Uczczenia Wodza Narodu w Warszawie.

W najbliższym czasie Komitet powoła w powiecie i w Pabjanicach mężów zaufania, reprezentujących

wszystkie dziedziny naszego życia społecznego, gospodarczego, kulturalnego i zawodowego—którym zostaną rozesłane listy zbiorowe, a których obowiązkiem będzie przeprowadzenie akcji zbiorowej w swoich terenach.

Wszelkich informacji w sprawach Komitetu w Pabjanicach udzielać będzie wiceprzewodniczący Komitetu mgr. Pagowski—Apteka Ub. Społ., telefon Nr. 73.

W uzupełnieniu notatki o powstaniu Komitetu Powiatowego zaznaczamy, że akcja zbiorowa na Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Piłsudskiego—prowadzona jest w całej Polsce, we wszystkich województwach i powiatach. Na czele Komitetu Wojewódzkiego w Łodzi stoi p. Wojewoda Al. Hauke-Nowaka a przewodnictwem sekcji zbiorowej objął Dowódca O. K. IV gen. Bryg. Langner Władysław.

Komitet nie wątpi, że tak wzniosła akcja Komitetu zostanie dobrze zrozumiana przez społeczeństwo pabjanickie, które nie raz zdało egzamin z ofiarności swojej, i tym razem pośpieszy z ofiarami na cele Komitetu.

z czynnikami rządowymi w sprawach gospodarczych, związanych z interesami pracowników, bezpośredniej ingerencji w stosunku pracy (umowy zbiorowe, zatargi, związki zawodowe).

Naogół pracownicy i robotnicy traktują Izby Pracy jako instytucję, która będzie miała charakter przedstawicielstwa i obrony ich interesów, która, czy to w formie wpływu na ustawodawstwo, czy też bezpośrednio będzie starała się poprawić ich sytuację w państwie. Ale jest to pogląd, zwięźający zakres działania i charakter Izby Pracy. Już samo określenie Izby Pracy, jako samorządu gospodarczego pracowników, przesądza w dużej mierze o ich kompetencji.

Czas już skończyć z fałszywym, a rozpowszechnionym dotychczas poglądem, że zagadnienia pracy należą jedynie do kategorii t. zw. spraw społecznych, które mają inny zupełnie charakter i są mniej ważne, niż zagadnienia gospodarcze.

„Praca jest podstawa bogactwa Rzeczypospolitej” mówi Konstytucja Rzeczypospolitej. Praca jest jednym z najważniejszych czynników gospodarczych, stanowi poważne zagadnienie państwowe i musi być rozważana przedewszystkiem pod tym kątem widzenia, a nie jako jednostronny problem pewnej grupy społecznej.

Utworzenie Izby Pracy jest — zdaniem rządu — niezbędnym warunkiem stworzenia naczelnej organizacji samorządu gospodarczego, nie mniej bowiem ważne jest uzgodnienie zadań rolnictwa z zadaniami przemysłu, jak i tego ostatniego z zadaniami pracy. Są to równorzędne czynniki gospodarcze i tylko jednakowe ich traktowanie pozwoli na racjonalny i dobry rozwój gospodarstwa narodowego.

Austriackie izby robotnicze zabierają głos we wszystkich sprawach, dotyczących przemysłu, rzemiosła, handlu, transportu, które bezpośrednio lub tylko pośrednio dotyczą spraw robotników i pracowników.

Izby Pracy są naturalnymi obrońcami interesów świata pracy, jak izby przemysłowo-handlowe — interesów przemysłu i handlu i izby rolnicze interesów rolnictwa. Ale poza tym każda z tych izb ma i musi mieć wpływ na całokształt życia gospodarczego kraju, winna dążyć do uzgadniania sprzecznych interesów różnych grup na zasadach pełnego ich równoprawnienia i wspólnego interesu państwa.

Przez utworzenie Izby Pracy uzyska świat pracy właściwą pozycję gospodarczą i należne mu miejsce w ogólnej organizacji społeczno-państwowej.

J. M.

## Walka z analfabetyzmem.

Jesienią ubiegłego roku z inicjatywy Polskiej Macierzy Szkolnej polskie stowarzyszenia stołeczne wprowadziły dla swoich członków szlachetny obowiązek uczenia analfabetów. Jest to idea piękna i przyjmuje się w naszych stowarzyszeniach, tworząc zupełnie oryginalny i gdzieindziej nie spotykany, ruch kulturalno-oświatowy.

Członkowie tych licznych u nas stowarzyszeń, powinni prócz płacenia składek, wykonywać także pewne społeczne świadczenia. Wyuczenie jednego analfabety czytania przy pomocy ułatwiającego tę naukę specjalnie ułożonego podręcznika, nie jest zbyt trudne. Na taką „lekcję” może się zdobyć wielu światłych Polaków. Tą drogą można wydatnie zmniejszyć zmorę w postaci analfabetyzmu. Podręcznika do uczenia analfabetów dostarcza Polska Macierz Szkolna po 20 gr. za egzemplarz.

Wobec braku miejsca w szkole, trudno obecnie oczekiwać, by nauczycielstwo usunęło analfabetyzm u młodzieży i starszych, przez uczenie ich na zbiorowych kursach. Znaną jest zresztą sprawa unikania przez analfabetów nauki w zespołach. Fałszywy wstyd analfabetów pokonać można działając w pojedynkę, metodą „w cztery oczy”.

Tylko wielkim ideowym ruchem zbiorowym we wszystkich stowarzy-

szeniach i wysiłkiem lepszych, wrażliwszych na kulturalne potrzeby Polaków, usunąć można analfabetyzm książkowy, będący hańbą cywilizowanego narodu.

W odrodzonej Polsce nie powinno być analfabetów.

## Likwidacja Wojew. B. B. W. R.

W ubiegłą niedzielę w lokalu Zw. Ofic. Rezerwy w Łodzi odbyło się likwidacyjne posiedzenie Rady Wojewódzkiej BBWR przy udziale posłów i senatorów województwa łódzkiego oraz delegatów rad grodzkich i powiatowych. W poszczególnych ośrodkach niższych komórek organizacyjnych, a więc i w Pabjanicach przeprowadzona zostanie likwidacja w ciągu grudnia r.b.

Na miejsce Bloku powstała komisja porozumiewawcza, mająca na celu utrzymanie kontaktu między posłami i senatorami a organizacjami, które współpracowały z BBWR. Zadaniami jej będzie również nadawanie kierunku i koordynacja prac w zakresie zagadnień głównie gospodarczych.

W skład komisji porozumiewawczej weszli sen. A. Galica jako przewodniczący, pos. M. Wadowski i pos. Nowicki jako wiceprzewodniczący, i jako sekretarz pos. Gortat.

## Izby Pracy.

Sprawa utworzenia Izby Pracy wciąż ma niebawem pod obrady rządu. Utworzenie Izby Pracy jest bowiem — zdaniem czynników rządowych — nieodzownym warunkiem wzmocnienia samorządu gospodarczego i stworzenia naczelnej organizacji gospodarczej, któraby była wyrazem zsynchronizowanych problemów gospodarczych Państwa, a więc powstrzymywała przeciwstawianie zadań rolnictwa — przemysłowi, przemysłu — pracy.

O Izbach Pracy, o potrzebie ich zorganizowania wiele już pisano i mówiono w Polsce. Utworzenie Izby Pracy stanowi jeden z bardzo ważnych postulatów świata pracy. Z pojęciem Izby Pracy wiąże się bowiem wpływ pracowników i robotników na cały szereg zagadnień natury społeczno-gospodarczej.

Izby Pracy istniały i działały pod najrozmaitszą nazwą w niektórych państwach już przed wojną. Posiadała je Francja, Belgja, Holandia. Po wojnie utworzono je w Austrii, Rumunii, Jugosławii i t. d. Kompetencje izb, ich skład i zakres działania jest dość różnorodny. Izby stawiają wnioski i opracowują projekty w zakresie ustaw i zarządzeń, obejmujących zagadnienia pracy, jak: ochrona pracowników, ubezpieczenia,

ochrona rynku pracy, sprawy mieszkaniowe, aprowizacyjne, zdrowie publiczne, szkolnictwo zawodowe, oraz wogóle sprawy, dotyczące różnych dziedzin życia gospodarczego, które mają bezpośredni lub pośredni wpływ na interesy robotników, wyrażają opinie w tych sprawach, przeprowadzają lub biorą udział w różnorodnych ankietach, śledzą wykonanie ustawodawstwa ochronnego i t. d.

Niektóre z izb biorą czynny udział w zawieraniu umów zbiorowych, przeciwdziałają w powstawaniu zatargów zbiorowych, w razie potrzeby biorą udział w rozjemstwie, mają ścisły kontakt ze związkami zawodowymi, wyrażają opinie o ich działalności i wpływają na ich postępowanie. Izby współpracują z administracją przemysłową i gospodarczą oraz z organizacjami i instytucjami gospodarczymi, tworząc same różne instytucje, zmierzające do podniesienia sytuacji ekonomicznej i społecznej pracowników.

Jak wynika z tego krótkiego przeglądu działalności istniejących Izby Pracy, rozwija się ona w trzech głównie kierunkach: wpływu na ustawodawstwo, obejmujące zagadnienie pracy, bezpośredniego współdziałania

Składajcie ofiary na Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka J. Piłsudskiego  
konto P. K. O. 1313.

## Poświęcenie sztandaru Stowarzyszenia Weteranów b. Armji Polskiej we Francji.

Uroczystość poświęcenia sztandaru Stow. Weter. b. Armji Polskiej we Francji odbyła się w dniu 10 b.m. w sposób uroczysty i poważny.

Po zebraniu się przedstawiciele organizacji wraz z pocztami sztandarowymi, których było 15, przed Domem Ludowym udał się pochód z orkiestrą Tow. Sport. na czele do kościoła św. Mateusza i tutaj został poświęcony sztandar.

Wręczenie sztandaru, poprzedzone przemówieniem p. prez B. Futymy i odczytaniem aktu erekcyjnego przez p. J. Koziares, odbyło się przed pomnikiem Niepodległości, u stóp którego złożony został wieniec.

Sztandar został artystycznie wykonany przez miejscowy zakład Katolick. Tow. Dobroczyń.

W uroczystości wzięli udział jako przedstawiciele p. woj. łódzkiego p. star. R. Zieliński, reprezentant d-cy O.K. IV p. gen. Langnera Wład. plk. dypl. Gabrys, reprezentant 31 p. Strzel. Kaniow. pułk. dypl. Chwałkowski, Człon. Zarz. Główn. Stow. Weteranów pp. Zygałowicz Stef. z Warszawy i ppor. Ostowski z Łodzi, prez. Placówki Stow. w Łodzi Szkoła H, rodzice chrzestni, członkowie komitetu honorowego i wykonawczego oraz wielu przedstawiciele organizacji społecznych z Pabjanic oraz zamiejscowych.

Po wbiciu gwoździ w drzewce sztandaru i wpisaniu się do księgi pamiątkowej Stow. i podpisaniu aktu erekcyjnego przez obecnych odbyła się defilada, którą prowadził kpt. Bosek, poczem uczestnicy uroczystości zbrali się w liczbie 183 osób na obiedzie żołnierskim w lokalu Związku Rezerwistów.

W czasie obiadu pierwszy przemówił p. prez. Futyma, podkreślając ważny etap w rozwoju organizacyjnym placówki pabjanickiej Stow. Weter. Następny skolei p. S. Zygałowicz wygłosił następujące przemówienie:

„W tym samym czasie, kiedy w r. 1914 wyruszyła kadrowka — pierwsza kompanja Legionów — w bój o wyzwolenie Ojczyzny, na zachodzie w Paryżu uformowała się pierwsza kompanja błękitnych żołnierzy polskich, których nazwano bajonczykami, ponieważ miasto Bajonne ufundowało im sztandar z Białym Orłem.

Sztandar ten odbył swój chrzest bojowy pod Arras, przesyty 34 kulami, tracąc swego chorążego ś.p. Szujskiego. Był to pierwszy zaczątek przyszłej Armji Polskiej we Francji.

Powstały dwie odrębne organizacje wojskowe polskie: z jednej strony Legiony u boku Państw Centralnych, z drugiej strony Armja Błękitna u boku Armji Państw Sprzymierzonych, mając jednak jedną orientację, jedną myśl przewodnią: walczyć o wyzwolenie Ojczyzny spod jarzma znieprawionych trzech zaborców wszędzie, gdzie los nas postawił, w warunkach jakie, nam stworzył.

Walczyliśmy o Polskę, za którą życie i krew ofiarowaliśmy z najwyższą gotowością. Ta jedna jedyna myśl stworzyła Legiony, stworzyła Armję Błękitną i połączyła ich na jednym polu walki przeciw bolszewikom. Ta właśnie jedna wspólna myśl stworzyła ten cud, że gdzie tylko na kuli ziemskiej znalazła się garstka Polaków, tam powstał czyn zbrojny; nieraz w fantastycznie trudnych warunkach zbierał się szary żołnierz polski na rubieżach ojczyńskich, zbierał się we Francji, we Włoszech, w Anglii, Ameryce, na Bałkanach, na Syberji, na Murmanie, nawet w Japonji i Afryce. Jeden wspólny wysiłek, jedna myśl i jedna tylko orientacja. Nie wiem, czy ja-

kikolwiek naród inny mógłby się poszczycić równem, że się tak wyrażę, pospolitim ruszeniem.

Jeżeli więc dziś obchodzimy uroczystość poświęcenia sztandaru tutejszej placówki Stow. Weter. b. Armji Polskiej we Francji, to czynimy to dla uczczenia tego jednolitego wysiłku, na jaki zdobył się żołnierz polski.

Mówiąc o Stow. Weter., sięgnąć muszę wstecz do chwili powrotu Armji Błękitnej do kraju w r. 1919. Prawie stu tysięczna armja dobrze umundurowana i uzbrojona, jednocześnie zahartowana w boju, po przybyciu na ziemię polską brała udział w odzyskaniu morza polskiego, broniła Lwowa, odpierała nawałę bolszewicką na granicy wschodniej. Lud polski nazwał ich Hallerczykami według dowódcy gen. Hallera, któremu po przybyciu na ziemię francuską w r. 1918 powierzono dowództwo już sformowanej i walczącej armji. Nazwa ta, jako ludowa, przyłgnęła do żołnierzy Armji Błękitnej.

Po zakończeniu wojny bolszewickiej zwolnieni żołnierze z armji utworzyli organizację pod nazwą „Związek Hallerczyków”, do którego my wszyscy z b. Armji Polskiej we Francji należeliśmy. Związek ten prowadził przez długie lata państwowo-twórczą i apolityczną pracę. Nosił on jednak w zarodku już zło, które później fatalnie się odbiło na życiu tej organizacji, Mianowicie, do szeregów jej dopuszczano poza prawdziwymi Hallerczykami, również i sympatyków, t.j. ludzi, którzy błękitnego munduru nie nosili i do Armji Polskiej we Francji nie należeli. Nic więc dziwnego, że wkradły się tam jednostki partyjne, którym interes samej organizacji nie leżał na sercu, a raczej interes partyjny. Z biegiem czasu zabarwienie partyjne stało się coraz wyraźniejsze i agresywne, tak, że zaczęło to prawdziwych Hallerczyków zrażać do organizacji. Dla nas však istniał tylko jeden cel: Ojczyzna wolna i potężna, dlatego też żołnierze b. Armji Polskiej we Francji nie mogli się pogodzić z kierunkiem partyjnym, jaki nadano Związkowi Hallerczyków i z jego szeregów zaczęli występować.

Wiadomem jest powszechnie, że nie tak nie łączy i nie zbliża do siebie, jak wspólnie przeżyte niebezpieczeństwo śmierci dla wspólnego celu. To też nie poprzestali oni tylko na odsunięciu się od swej pierwotnej organizacji, ale zaczęli tworzyć nową organizację pod nazwą Stowarzyszenie Weteranów b. Armji Polskiej we Francji na gruncie państwowo-twórczym, opartą na bezwzględnej współpracy z rządem. A nauczani doświadczeniem, ograniczyli przynależność do Stow. tylko dla rzeczywiście b. żołnierzy Armji Błękitnej, którzy swego czasu chwycili za broń, owiani tą samą ideą, jaka przyświecała Legionom nieodżałowanego Wodza Narodu Marsz. J. Piłsudskiego.

O tem winno społeczeństwo wiedzieć i dlatego korzystam z obecnej chwili, aby raz jeszcze społeczeństwu oświecić rolę b. żołnierzy Armji Błękitnej w naszej historii. Jestem przekonany, że społeczeństwo nasze, które w r. 1919 tak serdecznie i entuzjastycznie witało wracającą Armję Błękitną, obdarzy swem pełnem zaufaniem nasze Stow. Weter., jako jedyne przedstawicielstwo tejże Armji.

My zaś weterani w tym dniu święta placówki w Pabjanicach ślubujemy społeczeństwu naszemu, że zasadam, jakie kierowały nami na polach walki, pozostaniemy nawsze wierni, a pracę naszą poświęcimy wyłącznie dla wielkiej mocarstwowej Polski“.

Następnie przemawiał p. J. Koziares w imieniu Zw. Legionistów i nawiązując do przemówienia przemówcy zaznaczył, że legionści i weterani, jako wyrosli z wspólnego pnia jednej idei o wyzwolenie Ojczyzny, winni w braterskim uścisku pracować w myśl wskazań Komendanta i kierować się pobudkami bezinteresownymi oraz bez uprzedzeń do tych, którzy są jeszcze poza naszymi organizacjami. Winniśmy tworzyć wspólną rodzinę b. wojsko-

wych i na fundamencie miłości budować gmach Państwa.

Jako przedstawiciel Stow. b. Kilińczyków i Enzeterowców Oddziału w Pabjanicach zabrał głos dr. W. Eichler, który wskazał konieczność w pracy codziennej wykazania swej miłości do Ojczyzny. Na zakończenie przemawiał prezes Zw. Oficerów Rezerwy i Zw. Rezerwistów, wznosząc toast za pomyślność armji i jej wodza gen. Rydza Smigłego.

## Ubezpieczalnia Społeczna w Pabjanicach w obliczu nowego budżetu.

Wywiad z Dyrektorem Ubezpieczalni p. P. Golińskim.

Pragnąc zapoznać się z zamierzeniami Ubezpieczalni na 1936 rok, zwróciliśmy się do p. Dyrektora P. Golińskiego o niektóre dane, tembardziej, że wiele się mówi o wprowadzeniu rozmaitych oszczędności, które mogłyby ujemnie wpłynąć na lecznictwo.

— Czy prawdą jest, p. Dyktorze, że Ubezpieczalnia w związku z kryzysem ekonomicznym zamierza wprowadzać dalsze redukcje personalne, poborów i t. d.?

— Ponieważ ilość personelu odpowiada ściśle ilości etatów, zatwierdzonych przez władze nadzorcze dla naszej Ubezpieczalni, nie przewidujemy przeto dalszych redukcji; co się tyczy zmniejszenia poborów, to dotknęły one jedynie personel na wyższych stanowiskach, łącznie z członkami Dyrekcji oraz uległy wyrównaniu dodatki na żonę i dzieci, wskutek czego pewna część personelu, gorzej płatnego, nawet zyskała na tem; jedynie uciążliwą nieco będzie opłata świadczeń przez wszystkich pracowników w części na nich przypadającej od kwietnia przyszłego roku, co obecnie skutecznia w całości Ubezpieczalni.

— Czy, p. Dyktorze, dyrekcja zdołała osiągnąć równowagę budżetową na rok przyszły?

— Tak jest, w zupełności, przytem nietylko nie uszczuplamy niczego w dziale lecznictwa, lecz nawet niektóre sprawy rozszerzamy. Co się tyczy szczegółów preliminarza budżetowego, to będę mógł je podać Panu dopiero po zatwierdzeniu go ostatecznem w Warszawie na konferencji Dyrekcji z władzami nadzorcami.

— Ile jest prawdy w tem, że szpital zostaje zwężony?

— Tylko pozornie tak się wydaje; etat szpitala naszego wynosił 90 łóżek, wykorzystywany był jednakże zaledwie w 60, czyli że 1/3 łóżek pozostawała niezajęta; takie obłożenie szpitala jest niedopuszczalne i dlatego etat na 1936 rok został ustanowiony na 65 łóżek; jednakże ani jedna ubikacja nie zostaje skasowana, jedynie łóżka będą mniej ciasno ustawione; w razie zaś przekroczenia liczby 65 chorych, czego się zresztą nie przewiduje, zmagazynowane łóżka mogą być każdej chwili dostawione.

— A na czem właściwie polega rozszerzenie lecznictwa, o czem p. Dyktor wspominał?

— Ubezpieczalnia nasza zawsze starała się o samowystarczalność, t.j. aby jak najmniej korzystać z pomocy Łodzi, uważając, że przejazdy chorych do Łodzi niepotrzebnie ich fatygują i zabierają dużo czasu. Z tych założeń wychodząc, Dyrekcja rozszerza lecznictwo specjalistyczne wstawiając do preliminarza na rok przyszły etat pediatry (lekarza chorób dzieci), który będzie leczył wszystkie dzieci do lat 3 włącznie, oraz robi starania u władz o wyrażenie zgody na instalację aparatury do głębokich naświetlań leczniczych w gabinecie rentgenowskim, w jakowych wypadkach chorzy zmuszeni byli jeździć do Łodzi, a nawet być umieszczani w szpitalach łódzkich. Poza tem, aby dać pomoc ubezpieczonym w wypadku nagłym i w dzień, kiedy lekarz domowy może być zajęty, angażuje się od Nowego Roku lekarza rezerwowego, który będzie zastępował również i chorych lekarzy; w celu ułatwienia zabiegów pomocniczo-lekarskich powiększa się etat o dwie pielęgniarki w Pabjanicach i o jedną w Zduńskiej-Woli; wreszcie zwiększa się ilość dzieci na kolonje letnie ze 100 na 200 i powiększa ilość godzin dentystycznych. Poza tem od 1 grudnia angażujemy dwóch wykwalifikowanych lekarzy domowych na nieobsadzone rejony.

— A jak, p. Dyktorze, przedstawia się sprawa wprowadzenia samorządu w ubezpieczalniach, t.j. czynnika społecznego w ich zarządzaniu?

— W tej sprawie nie Panu nie mogę powiedzieć konkretnego; wiadomo mi w tej sprawie tyle, co i wszystkim, t.j. że sprawa ta jest na warsztacie; jeśli zaś chodzi o udział czynnika społecznego w życiu ubezpieczalni, to już oddawna i obecnie pracuje Komisja Rewizyjna, złożona z przedstawicieli pracodawców i ubezpieczonych, oraz Komisja Rozjemcza, zorganizowana na podobnych podstawach, do której ubezpieczeni, niezadowoleni z decyzji dyrekcji, mogą się odwoływać.

Podziękowawszy serdecznie p. Dyktorowi za tak cenne i ciekawe informacje, wyszedłem z przekonaniem, że Ubezpieczalnia pabjanicka w dobie ogólnego kryzysu ekonomicznego jest chyba unikatem, nietylko nie ogranicza bowiem świadczeń leczniczych, przeciwnie wprowadza jeszcze rozmaite udogodnienia dla ubezpieczonych.

A. Z.

## Z Pabjanickiej Ochotn. Straży Pożarnej.

W dniu 23 b. m. w sobotę odbędzie się walne zebranie członków Pabjanickiej Ochotnicznej Straży Pożarnej, na którem zostaną dokonane wybory Zarządu i Komendanta. Sprawa bardzo absorbowała zainteresowanych i była powodem najrozmaitszych wersyj, krążących po mieście w związku z wyborami.

Obecnie pewne sprzeczności, które wnosily rozdzwięk niepożądany do straży pożarnej, zostały usunięte i najprawdopodobniej uzgodnieni kan-

dydaci uzyskają na zebraniu kwalifikowaną większość.

Jako kandydat na prezesa wyśuwany jest p. T. Ender.

Rodzina Radjowa wychowuje dzieci ociemniałe na pożytecznych i samodzielnych członków społeczeństwa.

Dopomóżcie jej w tej pracy.

**PODZIĘKOWANIE.**

Wszystkim, którzy okazali mi współczucie w nieszczęściu, które mnie spotkało, i oddali ostatnią posługę przez wzięcie udziału w pogrzebie Ukochanego Męża mego

**ś. p. JANA PAWŁOWSKIEGO**

a w szczególności Władzy Szkolnej w osobach Pana Wizytatora D-ra Skibińskiego i Pana Dyrektora T. Botnera, Duchowieństwu wszystkich wyznań chrześcijańskich, Pani Dyrektorce J. Jędrzychowskiej, Panom Dyrektorom Tymienieckiemu i Pawłowskiemu, Radom Pedagogicznym szkół, Nauczycielstwu szkół powszechnych, Kołu Rodzicielskiemu, Rodzicom, Przyjaciółom, Absolwentom i Uczniom składam serdeczne Bóg zapłać.

**ŻONA.****Tygodniowe wiadomości z kraju.**

Na kopcu Marszałka złożono urny z ziemią z Ameryki podczas Zjazdu Światowego Zw. Polaków z Zagranicy, który odbył się w Krakowie. Na uroczystość przybył ambasador Stanów Zjednoczonych p. Cudahy oraz min. Spraw Zagr. Raczkiewicz, który jak wiadomo, jest prezesem Zw. Polaków z Zagranicy.

**Sprawa o zabójstwo min. Pie-rackiego** rozpoczęła się w Warszawie. Oskarżonych jest 12 osób, w tem 2 kobiety, wszyscy należeli do O.U.N. i są ukraincami, przeważnie słuchaczami uniwersytetu. Właściwy zabójca Hryć Maciejko, zbiegł zaraz po zabójstwie zagranicę, gdzie dotąd się ukrywa. Z aktów sprawy udowodnione zostało, że rząd litewski subsydował zamachowców.

W związku z wybrykami studentów endeckich w Warszawie zamknięto wszystkie wyższe uczelnie

W Sosnowcu do synagogi wrzucono bombę i zabity został niejaki Moszek Rozenblum, w wieku lat 14; synagoga na szczęście była już opróżniona; władze posiadają oto organizacje endeckie.

**Budowa wielkiego traktu** prowadzącego w Warszawie przez Łódź, Pabjanice, Zduńską Wolę do Kalisza, została zdecydowana ostatecznie przez władze państwowe. Droga ta będzie zbudowana z kostki, a prace rozpoczną się w przyszłym sezonie, roboty przygotowawcze zaczną się jednak już obecnie.

**Zakład Ubezpiecz. Społ.** wydał okólnik dotyczący praw dzieci nieślubnych. W myśl powyższego okólnika, renta sieroca przysługuje dzieciom nieślubnym, narówni z dziećmi ślubnymi.

Dzieci nieślubne mają w stosunku do matki te same prawa, co ślubne, w stosunku zaś do ojca o tyle, o ile wspólnie z nimi zamieszkuje i łoży on na ich utrzymanie. To samo dotyczy i udzielania pomocy lekarskiej.

**Kwesty w szkołach** nie mogą mieć miejsca bez zgody władzy nadzorczej, tak samo, jak wszelkie imprezy, filmy i t. p. wyjątek uczyniono dla Pol. Czerw. Krzyża, Zbiórka jednak musi mieć i w tym wypadku charakter dobrowolny, a nie przymusowy.

**P. premier Kościalkowski** wygłosił wielką mowę przez radio, którą zakończył słowami: „Jesteśmy w walce z trudnościami, zagradzającymi nam drogę do lepszej przyszłości. Położymy na szalę cały autorytet władzy i całą siłę państwa, aby walkę tę wygrać“.

**Fundusz Pracy** rozdzielił pomiędzy swe biura 2 milj. zł. na zakup ziemniaków dla bezrobotnych, które będą rozdawane darmo.

**Komorne w nowych domach** ma być też obniżone, przy niższym oprocentowaniu udzielonych kredytów.

**PODZIĘKOWANIE.**

Wszystkim, którzy wzięli udział w odprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku drogich nam zwłok

ś. † p.

**ANDRZEJA KRYSTKA**

a w szczególności ks. Soppie, Stow. b. Kilińczyków i Enzeterowców, Zarządowi i Radzie Nadzorczej Spółdzielczego Stowarzyszenia Spożywców „Społem“ w Pabjanicach, Związkowi Zawod. Pracowników Spółdzielczych Rz. P. Oddz. w Pabjanicach, Tow. Śpiew. im. „St. Moniuszki“, Zw. Zawod. „Praca“, Tow. Gimnast. „Sokół“, pracownikom przeglądarni f-my „Krusche i Ender“, składa serdeczne „Bóg zapłać“

**RODZINA.****PODZIĘKOWANIE.**

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi najdroższym nam zwłokom

**ś. p. STANISŁAWA MILCZARKA**

a w szczególności Wielebnemu Ks. „Giemzie, Zw. Oficerów Rez. i Sekcji Podchor., Zw. Rez., Delegacji Gimn. Męskiego, Legionowi Młodych i leg. W. Klepperowi za wypowiedziane serdeczne słowa pociechy nad zwłokami, składa podziękowanie

matka, siostra i brat.

W środę, dnia 27 listopada o godz. 6.30 rano w Kaplicy Tow. Dobroczynności odprawiona będzie Msza Św. za spokój duszy

ś. † p.

**MELANJI****PĄCZKIEWICZOWEJ,**

na którą zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych

Zarząd Katol. Tow. Dobr.

Stronnictwa lewicowe mają żądać na swych kongresach nowych wyborów do parlamentu na podstawie zmienionej ordynacji wyborczej.

Muzeum etnograficzne zostaje w niedzielę otwarte w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 104.

Lokal Stron. Narodow. w Łodzi w związku z zajściami antyżydowskimi został opieczętowany.

Zaległości wszystkich ubezpieczalni wynoszą zgórą 82 milj. zł. Podobno przewidywane jest zbonifikowanie 90 proc. zaległości Tru-

dno uwierzyć, aby rząd zgodził się na zadanie takiego ciosu ubezpieczeniem Społ. wszak w sumie tej niewątpliwie jest poważna kwota ściągnięta przez pracodawców od ubezpieczonych i również niewpłacona

W Łodzi odbył się 25-letni jubileusz Tow. Krajoznawczego. Referaty wygłosili wicepr. Zarz. Gł. P.T.K., generalny konserwator dr. J. Romer „O młodości zabytków i ich starych wrogach“ oraz prof. P. Gorczykowski „Pieśń o ziemi naszej“, W. Pola w jej stulecie.

**Tygodniowe wiadomości z zagranicy.**

We Francji w Aix-en-Provence rozpoczął się proces 3 chorwatów, oskarżonych o udział w zamordowaniu króla Jugosławii, Aleksandra i min. franc. Barthou.

**Król grecki Jerzy** przybywa do Aten, stolicy Grecji w niedzielę.

W Anglii w najbliższym czasie oczekiwany jest strajk górników, za którym opowiedziała się na referendum kolosalna większość.

**Negus abisyński** zwiedzał front, dokąd udał się na samolocie. Abisyńczycy osiągnęli pewne drobne sukcesy. Włosi zmieniają głównodowodzącego gen. de Bono, na marsz. Badoglio.

**Obchód św. Cecylii na terenie Stowarz. Śpiew. Okręgu Pabjanice.**

Święto patronki stowarzyszeń śpiewaczych w roku bieżącym będzie obchodzone bardzo uroczystie.

Na program tego święta w dniu 24 b.m. złoży się:

Godz. 9 ta rano—zbiórka Stow. Śpiew. ze sztandarami w lokalu Stow. Śpiew. „Lutnia“ przy ul. Sw. Jana 19.

Godz. 9.40—wymarz z orkiestrą do kościoła Sw. Florjana na nabożeństwo.

Godz. 10-ta—Msza Św.  
Godz. 11-ta—przemarsz pod pomnik Niepodległości, złożenie wieńca i odśpiewanie pieśni „Gaude Mater“.

W godzinach popołudniowych poszczególne Stow. Śpiew. urządzają we własnym zakresie i lokalu wieczornice dla swoich członków.

Zarząd Okręgu usilnie zaprasza wszystkie głosy męskie zrzeszonych stowarzyszeń śpiewaczych, by stawili się do lokalu Stow. „Lutnia“ przed godz. 8.30 w dniu święta celem odbycia próby generalnej połączonych chórów.

**PRACOWNIA GORSETÓW R. Sinicka**

Pabjanice, ul. Zamkowa Nr. 11.

Zjazd urzędników państwowych odbył się w Łodzi. Na zjeździe był obecny wojew. Hauke-Nowak. Przeważnie omawiano sprawy odroczenia urzędników, wśród których jest 92 proc. zadłużonych, przeciętnie na 1374 zł. Ogłoszono konkretne uchwały na kongres w Warszawie. Tegoż dnia odbył się wiec urzędników samorządowych, którzy zaprotowali przeciwko nowym obciążeniom podatkowym i uchwalili zwołać kongres w Warszawie.

## Ś. p. ANDRZEJ KRYPEK.

W dniu 12 b.m. zmarł ś. p. A. Krypek, znany działacz społeczny wśród szerokich mas braci robotniczej w Pabjanicach. Zmarły urodzony w 1864 r. rozpoczął swą akcję społeczną wśród robotników od chwili objęcia pracy w 1893 r. w firmie Krusche i Ender. Będąc samoukiem pracował wiele nad sobą. Uznając konieczność szerzenia wiedzy i budzenia ducha niepodległościowego, wstępuje w 1899 r. do nielegalnego Towarz. Oświaty Narodowej. Aby przyczynić się do wyzwolenia robotnika polskiego spod zależności przemysłowców i kupców obcej narodowości zabiega o założenie pierwszego polskiego spółkowego sklepu i z chwilą zorganizowania spółdzielni spożywców „Społem” w r. 1907 przylączył sklep do „Społem”. W tej ostatniej instytucji pełni przez szereg lat funkcje członka zarządu i Rady Nadzorczej z poświęceniem pracując dla idei kooperatystycznej i interesując się tym ruchem do ostatnich chwil swego życia. Bierze również udział w zawodowym ruchu robotniczym; organizuje bowiem już w 1905 r. związek zawodowy „Jedność” i pracuje w nim jako członek Zarządu. Bierze udział także w

pracach niepodległościowego Narodowego Związku Robotniczego. W wyzwolonej Polsce interesuje się poczynaniami związku zawodowego „Praca”. Jest jednym z założycieli Zrzeszenia b. Działaczy Niepodległościowych.

Pogrzeb ś. p. A. Krypek, odbyty w dn. 14 b.m., był imponujący. Liczne rzesze współkolegów, delegacje organizacji, sztandary Stow. b. Kilińczyków i Enzeterowców, Tow. Sportow. „Sokół”, Spółdz. „Społem”, Stowarz. Prac. Spółdz., Tow. Spiew. im. „St. Moniuszki” i wieńce złożone, były dowodem wielkiego uznania, jakim się cieszył Zmarły wśród świata pracy.

Nad grobem ś. p. A. Krypek przemawiali kier. „Społem” p. Dajniak, uwydatniając rolę Zmarłego w ruchu spółdzielczym, i p. J. Koziara w imieniu Stow. b. Kilińczyków i Enzeterowców, który w słowach gorących podkreślił jego zasługi wybitne na niwie niepodległościowej.

Pienia żałobne nad grobem wykonało Stow. Spiew. im. S. Moniuszki. Orkiestra Tow. Sport. „Sokół” odegrała szereg utworów odpowiednich, podnosząc powagę nastroju.

## Napaści anonimowego reportera na P. T. C.

W numerze 314 „Echa” z dn. 11 listopada r. b. ukazała się notatka w dziale „Życie Pabjanic” pod tytułem „Złe kierownictwo drużyny powodem klęski P.T.C.”.

W notatce tej anonimowy reporter w sposób wysoce niesmaczny napada na sekcję piłki nożnej, a zwłaszcza na p. Karola Hansa, rzekomego kierownika tej sekcji, przypisując niewłaściwej jego taktyce winę za przegrane mecze.

Sprostować należy, że p. Karol Hans nie jest kierownikiem sekcji piłki nożnej, a pełni funkcję zastępcy skarbnika. Tendencyjny również jest

zarzut, jakoby P.T.C. posługiwało się zawodowcami.

Natomiast kierownik sekcji piłki nożnej, jak nam zakomunikowano, cieszy się całkowitem zaufaniem pełnego Zarządu P.T.C. i w żadnym wypadku nie może być odpowiedzialny za przegrane w poszczególnych spotkaniach, bowiem przegrana lub wygrana zależy od wielu czynników.

Wreszcie Zarząd P.T.C. za naszym pośrednictwem zwraca się do anonimowego autora omawianej notatki, by zechciał w przyszłości ze swojemi krytycznymi uwagami zwracać się wprost do Zarządu lub występować na łamach miejscowej prasy.

## KRONIKA.

### Pomoc dla najbiedniejszych.

Na jednym z ostatnich posiedzeń Komitetu dla najbiedniejszych przy udziale przedstawicieli przemysłu, rzemieślników, kupców i pracowników umysłowych, jak i również robotników uchwalono następujące normy opodatkowania dla najbiedniejszych:

dla przemysłowców i rzemieślników po zł. 1.50 jednorazowo od każdej osoby zatrudnionej;

dla kupców po zł. 5.— od każdego sklepu;

dla pracowników umysłowych zarabiających do 200 zł. — jednor. 3.—, pobierających powyżej 200 zł. — 5 zł.;

dla robotników zatrudnionych po 50 gr. jednorazowo. Z powyższego źródła spodziewany jest wpływ około 29.800 zł.

### Konferencje z p. star. Rosickim.

W poniedziałek ubiegły odbyły się 3 konferencje w Pabjanicach p. star. Rosickiego z przedstawicielami związków zawodowych, kupców i przemysłowców w sprawach związanych z obecną sytuacją w przemyśle oraz działalnością Komitetu dla najbiedniejszych. Poza tem delegaci związków zawodowych omawiali konieczność przeniesienia Inspektora Pracy na stałe do Pabjanic, gdyż przyjazd z Łodzi raz tygodniowo Inspektora 15 obwodu nie może zaspokoić potrzeb Pabjanic. Również w rozmowie podkreślano potrzebę w Pabjanicach Sądu Pracy dla rozstrzygnięcia na miejscu zatár-

gów między robotnikami a przemysłowcami.

### Posiedzenie Rady Miejskiej.

Naznaczone posiedzenie Rady Miejskiej na dzień 20 b. m. zostało odłożone na dzień 27 listopada r. b. ze względu na ukazanie się dekretów, które prawdopodobnie spowodować muszą zmianę, ewentualnie uzupełnienie porządku dziennego obrad.

### Ze Związku Zaw. „Praca”.

W Zw. Zaw. „Praca” w dniu 9 b. m. odbyło się zebranie delegatów i poborców fabrycznych w liczbie 23 osób celem złożenia sprawozdania z prac na terenach poszczególnych fabryk, jak również omówienia sytuacji w przemyśle włókienniczym i bieżących spraw organizacyjnych. Na tymże zebraniu postanowiono zwrócić się do władz miarodajnych o stałego Inspektora Pracy dla Pabjanic ze względu na duży ośrodek i liczne zatargi, stale powtarzające się w przemyśle pabjanickim.

W dniu natomiast 16 b. m. zostało zwołane zebranie robotników firmy Krusche i Ender dla omówienia bolączek robotników w tej firmie oraz sprawy ubezpieczeń społecznych. Odnośnie tej ostatniej kwestji, to stwierdzono, że klasa robotnicza nie ma wpływu na instytucję Ubezpieczalni, i że brak przedstawicieli robotników w Ubezpieczalni jest szkodliwy nie tylko dla robotników, lecz i dla samej instytucji.

### Wymówienie pracy.

W firmie Fajwel Beer przy ul. Bocznej, w której zatrudnionych jest około 100 robotników, wypowiedziano pracę w ubiegłym tygodniu rzekomo dla braku zamówień. W tkalni tej ostatnio pracowano 4 dni po 6 godzin tygodniowo. To jednak nie przeszkadzało firmie, która produkuje na własny rachunek, nie jest bowiem tkalnią zarobkową, wydawanie robót na miasto. Dzieje się tak to dlatego, że po 9 miesiącach pracy firma chce zamknąć fabrykę na okres trzechmiesięczny, aby w ten sposób uniknąć płacenia za urlop. W myśl bowiem art. 2 ustawy z dnia 16.V 1922 r. prawo do korzystania z płatnego 8-dniowego urlopu przysługuje pracownikom fabrycznym o ile ich praca trwa bez przerwy rok w danym przedsiębiorstwie.

Podobnie było i w roku ubiegłym. Robotnicy również zostali zwolnieni z pracy po przepracowaniu dziewięciu miesięcy, a następnie, gdy było zapotrzebowanie na materiały, to firma uzależniła uruchomienie fabryki od zrzeczenia się robotników pretensji do urlopów. Ponieważ spotkało się to z oporem robotników, więc firma wypłacała po zł. 10, a tylko tym, którzy wyraźnie sprzeciwiali się temu, pełną należność za urlop. Obecnie znowu zaczyna się powtarzać historia sprzed roku. Niech jednak p. F. Beer, jak i inni podobni jemu, pamiętają, że to może ich kiedyś bardzo drogo kosztować i takie obchodzenie prawa zapiszą sobie robotnicy dobrze w pamięci.

### Bazar Ochrony Katol.

Dorocznym zwyczajem Katolickie Towarzystwo Dobroczynności (Ochrona Katolicka) urządza dnia 30 listopada r. b. w lokalu własnym, ul. Sw. Jana „bazar”.

Zgromadzono pokaźną ilość pięknych robótek, nad wykonaniem których pracowało grono pań przez szereg miesięcy.

Bogato również zaopatrzone jest działo dla dzieci i młodzieży.

To też należy spodziewać się, że wszyscy, których obchodzi los sierot odwiedzą w dniu 30-go b. m.

Dyrekcja Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego, na zasadzie § 96 ustawy Towarzystwa i §§ 6—11 przepisów dodatkowych z 1905 r., podaje do publicznej wiadomości, że spowodu spełzłej w dniu 13 czerwca 1935 r. pierwszej licytacji nieruchomości położonej w Pabjanicach przy ul. Krótkiej oznaczonej rep. hip. Nr. 280, licytacja powtórna, czyli ostateczna takowej odbędzie się w dniu 31 stycznia 1936 r. o godz. 11-ej zrana, w Wydziale Hipotecznym przy Sądzie Grodzkim w Łasku, przed Notariuszem Bolesławem-Ziemowitem Szwedowskim, lub jego zastępcą, w obecności delegata T-wa i rozpocznie się od sumy 54742 zł. 53 gr. Wadium do licytacji określone zostało na 5475 zł.

Nowonabywca obowiązany będzie spełnić warunki licytacyjne, które, łącznie ze zbiorem objaśnień, złożone zostały do księgi wieczystej wspomnianej nieruchomości i mogą być przeglądane tak w Wydziale Hipotecznym jak i w biurze Dyrekcji T-wa oraz obowiązany będzie, o ile suma sprzedażna nie będzie na to wystarczająca, zaspokoić należności uprzywilejowane, w myśl art. 41 ustawy hipotecznej z 1818 r. i art. 5 prawa o przywilejach i hipotekach z 1825 r.

Dyrekcja Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego, w myśl § 82 Ustawy, zawiadamia, że nieruchomość w Pabjanicach, przy ul. Sw. Jana, oznaczona rep. hip. N. 506, obciążona pożyczką Towarzystwa, za zaległe raty, będzie sprzedana przez licytację, której dopełni w dniu 31 stycznia 1936 r. o godz. 11-ej zrana, w Wydziale Hipotecznym przy Sądzie Grodzkim w Łasku, Notariusz Bolesław-Ziemowit Szwedowski, lub jego zastępcą, w obecności delegata T-wa. Suma nieumorzonej pożyczki T-wa wynosi 25562 zł. 28 gr.; suma zaległości w ratach 2690 zł. 74 gr. Licytacja rozpocznie się od sumy 38850 zł. Wadium do licytacji 3885 zł., które winno być złożone w gotówiznie, lub w listach zastawnych Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego.

Gdyby w dniu do licytacji wyznaczonym sprzedaż nie doszła do skutku, z braku licytantów druga i ostateczna sprzedaż rozpocznie się od sumy zmniejszonej w terminie oznaczonym przez Dyrekcję T-wa i ogłoszonym dwukrotnie w pismach bez powtórnego wręczenia osobnych zawiadomień.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne dołączone zostały do właściwej księgi hipotecznej i mogą być przejrzane w Wydziale Hipotecznym, lub w biurze Dyrekcji.

„bazar” Ochrony, bowiem czysty dochód przeznaczony jest na sierociniec.

Początek o godzinie 3-ej po południu.

Wieczorem zabawa taneczna.

### Zebranie N. K. R.

W poniedziałek, dnia 25 b.m. o godz. 19-ej w nowym lokalu Narodowego Klubu Robotniczego w Pabjanicach odbędzie się zebranie wszystkich członków N. K. R., Rodziny Robotniczej oraz Sekcji Nauczycielskiej. Tegoż dnia odbędzie się rozdanie legitymacji. Lokal Klubu mieści się przy ul. Pułaskiego 17 (po aptece Ub. Społ.) i czynny jest codziennie od godz. 17—20.

### „LUNA”.

#### Od czwartku 21 b.m.

Piękna miłość i piękna kobieta w pięknym, niezwykle melodyjnym filmie produkcji austriackiej p. t.

#### „WALC DLA CIEBIE”

W rolach głównych niezrównana CAMILA HORN oraz fenomenalny pierwszy tenor opery wiedeńskiej LOUIS GARENCE. Nadprogram: Tygodnik PTA-a.

#### Od środy 27 b. m.

Najnowszy film produkcji wiedeńskiej wytwórni Sascha-Wiedeń, wyświetlany w bieżącym powodzeniem w kino-teatrze Rialto w Łodzi p. t.

#### „SZALONY PORUCZNIK”

Najpopularniejsze dziś w Wiedniu piosenki: Liebeslied (Pieśń miłości) i Du bist der schönste Stern, den es gibt (Najpiękniejsza gwiazda to ty, slow-fox).

## PRZYCHODNIA LEKARSKO-DENTYSTYCZNA

pod kier. L. D-ty M. MIDLERA przy ulicy Pułaskiego Nr. 3

czynna jest codziennie od godziny 9—12 rano i od 5—8 wieczorem. Leczenie i plombowanie. Zęby sztuczne. Ceny lecznicowe.